

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 26 września 2023 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

sprawy **D. F.**

z powodu kasacji wniesionej przez skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 21 lutego 2023 r., sygn. XVII Ka 50/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i

Wilda w Poznaniu z dnia 21 października 2022 r., sygn. VI K 862/22

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego D.F. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

(M.R.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2022 roku, sygn. akt VI K 862/22, Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu:

1. uznał D. F. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k.k. i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych;

2. uznał D. F. za winnego czynu z art. 217 § 1 k.k. i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych;
3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone w punktach 1 i 2 kary grzywny i wymierzył D. F. karę łączną grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony. Wyrokiem z dnia 21 lutego 2023 roku, sygn. akt XVII Ka 50/23, Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł osobiście (wykonujący zawód radcy prawnego) skazany D. F. zarzucając rażące i oczywiste naruszenie przez sąd rejonowy i sąd okręgowy art. 202 § 5 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. polegające na posłużeniu się w postępowaniach sądowych fałszywą opinią o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego wydaną przez jednego biegłego powołanego przez sąd zamiast opinią wydaną przez dwóch biegłych powołanych przez sąd, co w konsekwencji doprowadziło do bezwzględnej przyczyny odwoławczej na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

W kontekście niniejszej sprawy przypomnieć trzeba, że stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 i 2 k.p.k., kasację na korzyść skazanego strony procesowe mogą wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, bądź

też z powodu wystąpienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Ograniczenie to nie dotyczy jedynie podmiotów specjalnych wymienionych w art. 521 k.p.k. (art. 523 § 4 k.p.k.).

W niniejszej sprawie D. F. prawomocnie wymierzona została kara grzywny. Tym samym rodzaj wymierzonej kary ograniczał możliwość wystąpienia w tej sprawie z nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia na korzyść skazanego przez stronę procesową do zaistnienia tzw. bezwzględnych przyczyn uchylenia wyroku. Lektura kasacji skazanego nakazuje uznać, iż wyeksponowany w niej zarzut uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej był w znacznej mierze zabiegiem jedynie pozornym, poczynionym celem przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Argumentacja wskazująca na oczywistą bezzasadność kasacyjnego zarzutu wymaga wskazania kluczowych okoliczności obrazujących tło jego postawienia:

1. rozprawa główna rozpoczęła się w dniu 17 października 2017 roku; wówczas stawiał się oskarżony wraz z obrońcą z wyboru, tego też dnia odebrano wyjaśnienia od oskarżonego i przesłuchano świadków (k. 130);
2. na kolejnym terminie – w dniu 27 listopada 2017 roku – stawiał się oskarżony, nie stawiał się jego obrońca; w rozmowie telefonicznej z obrońcą ustalono, iż oskarżony wypowiedział mu pełnomocnictwo do obrony; jednocześnie D. F. wskazał, iż leczył się psychiatrycznie (k. 246-250);
3. postanowieniem z dnia 5 czerwca 2018 roku sąd powołał dwóch biegłych lekarzy psychiatrów: M. N.-Z. i E. K.-P. z Poradni Zdrowia Psychicznego w P. celem wydania opinii czy oskarżony D. F. *in tempore criminis* mógł rozpoznać znaczenia czynu i pokierować swoim postępowaniem, jaki jest jego aktualny stan zdrowia psychicznego, a także czy zdolny jest do udziału w postępowaniu sądowym (k. 373);
4. z opinii sporządzonej przez biegłych psychiatrów E. K.-P. i M. B. oraz biegłą psycholog K. S.-J. wynikało, iż:
 1. u D. F. rozpoznano cechy zaburzonej osobowości;
 2. stwierdzone zaburzenia *tempore criminis* nie znosiły i nie ograniczały jego zdolności do rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem;

3. w aktualnym stanie zdrowia badany może uczestniczyć w postępowaniu sądowym i jest zdolny do samodzielnej i rozsądnej obrony (k. 394);
1. w dniu 3 grudnia 2018 roku sąd postanowił prowadzić odroczoną rozprawę od początku.

W powyższych okolicznościach brak jest podstaw do stwierdzenia, iż w sprawie zaistniała wskazywana w kasacji bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Orzekanie pomimo braku obrońcy jako bezwzględna przyczyna odwoławcza dotyczy dwóch sytuacji. Pierwsza ma miejsce wówczas, gdy oskarżony nie miał obrońcy w przypadkach wskazanych w art. 79 § 1 i 2 oraz art. 80 (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. *in principio*). Chodzi tu o obronę obligatoryjną. Druga występuje, gdy obrońca nie uczestniczył w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. *in fine*).

Na gruncie niniejszej sprawy, o ile rzeczywiście w toku postępowania istniały wątpliwości co do poczytalności D. F., to – jak przytoczono wyżej – zostały one wyjaśnione opinią biegłych, zaś postępowanie, po złożeniu opinii, było prowadzone od początku. W postępowaniu ponowionym zaś – wskutek wniosków wyartykułowanych w opinii biegłych – niewątpliwie brak było podstaw do postrzegania obrony oskarżonego jako mającej charakter obligatoryjnej. Już powyższe wskazuje na oczywistą bezzasadność kasacji.

Tymczasem w wywiedzionym nadzwyczajnym środku zaskarżenia skazany domagał się stwierdzenia omawianej bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskutek wtórnej okoliczności, nakierowanej na kwestionowanie sporządzonej opinii. Co do zasady skarżący nie powziął nawet próby podważenia konkluzji przyjętej przez biegłych, lecz ograniczył się do kwestionowania legitymacji podmiotów ją sporządzających.

Nie ma jednak żadnych podstaw do podzielenia forsowanej przez skarżącego konkluzji, iż wydanie opinii przez innego biegłego niż wskazany w postanowieniu sądu czyni opinię fałszywą lub nieistniejącą. Jakkolwiek rzeczywiście pod opinią widnieje podpis innego biegłego (jednego z dwojga), niż w postanowieniu sądu rejonowego z dnia 5 czerwca 2018 roku, to okoliczność ta w żaden sposób nie dyskredytuje wniosków w niej zawartych. Niewątpliwie bowiem przedmiotowa opinia została wydana przez osoby dysponujące tytułem biegłego

sądowego. Tym samym – w myśl art. 202 § 1 k.p.k. – opinia ta posiadała procesowy przymiot prawdziwości stwarzający stan pełnowartościowego dowodu. Przyjęcie zaś wtórnej konkluzji, iż opinia sporządzona przez innego biegłego niż literalnie wyznaczony z imienia i nazwiska w postanowieniu sądu podważa jej wnioski wywołując tym samym przesłanki stwierdzenia obrony obligatoryjnej jest całkowicie nieuprawnione.

Tak przedstawiony zarzut niewątpliwie nie mógł być odczytany w kategoriach bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a co najwyżej ewentualnego naruszenia art. 202 § 1 k.p.k. (co w postępowaniu kasacyjnym na podst. art. 523 § 2 k.p.k. byłoby niedopuszczalne wobec skazania na karę grzywny). Jeśli – zdaniem skarżącego – powyższa okoliczność rzutowała na powzięte w opinii wnioski, to dysponował on w toku procesu stosownym instrumentarium procesowym by opinię tę kwestionować. Z pewnością jednak, dopóki skarżący nie uczynił tego skutecznie, nie było podstaw do przyjęcia, iż w sprawie istniała obrona obligatoryjna. To zaś musiało prowadzić do stwierdzenia oczywistej bezzasadności kasacyjnego zarzutu.

W związku z oddaleniem kasacji jako oczywiście bezzasadnej Sąd Najwyższy obciążył skazanego D.F. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

(M.R.)

[ał]